

dr hab. Dorota Rybczyńska-Abdel Kawy

Recenzja pracy doktorskiej Pana mgr Roberta Rejniaka

pt. „*Ocena zastosowania Dialogu Motywującego w pracy z młodzieżą przejawiającą zachowania ryzykowne na przykładzie programu wczesnej interwencji FreD goes net*”

wykonanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Deptuły i dr Wioletty Junik - promotora pomocniczego

Dialog Motywujący (DM) to metoda pracy/podejście, służące wzmocnieniu motywacji do zmiany zachowania. Metoda ta, zakwalifikowana do tzw. Evidence Base Practises, znajduje zastosowanie w różnych obszarach pracy terapeutycznej, psychologicznej i pedagogicznej. Podejście to zostało docenione przez przedstawicieli środowisk czynnie zaangażowanych w pomoc m.in. adolescentom.

Większość specjalistów zgodna jest co do stwierdzenia, że DM znakomicie wspomaga terapię poznawczo – behawioralną i tym samym może okazać się skutecznym sposobem w pracy z osobami uzależnionymi od czynności i substancji. Potwierdzają to badania i obserwacje. Praktyka wskazuje, że DM warto zastosować zwłaszcza w początkowej fazie procesu terapeutycznego, zatem wówczas, gdy budowana jest motywacja i relacja terapeutyczna, gdy następuje identyfikacja problemu i powstaje plan zmiany. Bezsprzecznie szczególna jest rola DM w pracy nad ambiwalencją klienta, dodajmy, na różnym etapie wprowadzania zmiany. Jak przekonuje Autor dysertacji, od 15 lat podejście to ma zastosowanie w terapii uzależnień oraz w profilaktyce używania substancji psychoaktywnych i innych zachowań ryzykownych. A jednak wciąż niewiele jest badań potwierdzających jego skuteczność. Brak natomiast odnośnych ustaleń w odniesieniu do zastosowania DM jako metody pracy we wczesnej, krótkiej interwencji FreD goes net, kierowanej do młodzieży używającej substancji psychoaktywnych. Program FreD goes net został zaadaptowany do warunków polskich w latach 2008-2010, a głównym sprawcą tych działań był Autor rozprawy. Rok rocznie odbiorcami tej oferty profilaktycznej są grupy adolescentów, uwikłanych w używanie substancji psychoaktywnych, których tego typu zachowania ryzykowne zostały zidentyfikowane przez osoby dorosłe. Znaczny udział populacji adolescentów w programie FreD budzi potrzebę badań ogólnopolskich w celu sprawdzenia tego podejścia w profilaktyce. Dlatego z dużym zadowoleniem należy przyjąć opracowanie wykonane przez Autora niniejszej dysertacji. Rozprawa ta wyraźnie i w oryginalny sposób wypełnia zauważalną lukę w tym zakresie.

I. Szczegółowa ocena merytoryczna poszczególnych części rozprawy

1. Struktura pracy

Opracowanie ma objętość 284 stron zasadniczego tekstu. Pracę otwiera *Wstęp*, stanowiący krótkie wprowadzenie w problematykę rozprawy. Zawiera wyjaśnienie przedmiotu dysertacji i motywów podjęcia badań nad skutecznością podejścia DM w pracy z młodzieżą przejawiającą zachowania ryzykowne i dlatego kierowanej do programu wczesnej interwencji w ramach programu FreD goes net. Rozprawa zapowiada się ciekawie, zwłaszcza, że jej Autor brał udział w adaptacji wspomnianego programu do warunków polskich. Jest przy tym od początku jego realizatorem i osobą przygotowującą trenerów programu. Autor wyjaśnia we wstępie, iż badania omówione w rozprawie są fragmentem ogólnopolskiego projektu badawczego (s.8). Obok wskazania etiologii badań, pan mgr Rejniak przybliży strukturę dysertacji.

Opracowanie wieńczy bibliografia, spis tabel i rycin, aneks i streszczenia w języku polskim oraz angielskim. Pewne uwagi budzi Aneks, złożony z 4 załączników, o czym jednak będzie mowa dalej.

Praca składa się z trzech zasadniczych części: teoretycznej, metodologicznej i badawczej, odpowiadających wymogom rozprawy doktorskiej. Najbardziej obszernym komponentem dysertacji są wyniki badań własnych. Wszystkie części opracowania są komplementarne wobec siebie, tworząc spójną całość. Tytuł opracowania jest adekwatny do treści pracy. Jako że rola recenzenta polega na ocenie każdego z wymienionych elementów rozprawy w takiej kolejności wyrażę swoją opinię.

2. Ramy teoretyczne

Zanim szczegółowo ustosunkuję się do struktury części teoretycznej i jej merytorycznej strony pragnę poświęcić parę słów tytułowi rozdziału: „*Teoretyczne podstawy badań*”. Otóż uważam, że zaproponowane ujęcie jest zbyt ogólne w kontekście poruszanych zagadnień. Autor mógł pokusić się o próbę sformułowania bardziej ambitnego i konkretnego tytułu.

Na konstrukcję rozdziału teoretycznego składa się pięć podrozdziałów, wyczerpujących zakres pojęciowy tematu pracy i problemu głównego. Rozważania teoretyczne inicjuje krótkie przybliżenie fazy rozwojowej adolescencji w podrozdziale „*1.1. Charakterystyka okresu adolescencji w kontekście wczesnej interwencji w związku z używaniem substancji psychoaktywnych przez młodzież*” (s. 11-28). Autor wyjaśnia istotę adolescencji w głównych obszarach rozwojowych, koncentrując się jednak przede wszystkim na specyficznych zadaniach rozwojowych i kryzysach, wpisanych w tę fazę, co niejako uzasadnia potrzebę omówienia w kolejnych akapitach zachowań ryzykownych, a następnie profilaktyki i jej rodzajów. Za jak najbardziej poprawne uważam wskazane przez mgra Rejniaka podstawowe cechy rozwoju poznawczego, emocjonalnego i społecznego. Natomiast niedosyt budzą aspekty rozwoju fizycznego. Pan Magister pisze o nastolatkach tak, jakby tworzyły jednorodną grupę, nieróżnicowaną cechami choćby płciowymi. Treści tego podrozdziału, podstawowe z punktu widzenia pracy, zaprezentowane zostały dość chaotycznie. Autor inicjuje je przybliżeniem pojęcia „dojrzewanie”, po czym przechodzi do czynników zaburzających realizację zadań rozwojowych adolescentów po to, by powrócić do wątku wcześniej podjętego. W tym kontekście dotyka kwestii zachowań ryzykownych i ich profilaktyki, wyprzedzając treści, które podejmuje kilka stron dalej. Podstawowemu pojęciu „adolescencja” poświęca w mojej opinii, zbyt mało uwagi. Uważam, że słuszne skądinał treści dotyczące zachowań problemowych i

ryzykownych mogły zostać dodatkowo poparte bogatą literaturą z zakresu pedagogiki resocjalizacyjnej, czego zabrakło we wskazanym fragmencie rozdziału. Myślę też, że tytuł podrozdziału zobowiązuje do choćby skrótowego wprowadzenia w problematykę używania substancji psychoaktywnych przez adolescentów w aspekcie: inicjacji kontaktów, rodzajów substancji i ich rozpowszechnienia dla zilustrowania rangi problemu. Autor poprzestaje na odwołaniu się do własnych obserwacji praktycznych (s. 23), co nie jest niczym niewłaściwym, ale co nie zastępuje obiektywnej wiedzy.

Rozwinięciem wątku podjętego w podr. 1.1. jest kolejny podrozdział: „1.2. *Informacje o programie wczesnej interwencji FreD goes net*” (s. 29-43). W treści zabrakło wyjaśnienia czym jest w ogóle wczesna interwencja. Fragment ten ma charakter rozważań praktycznych, dotyczących: genezy programu i grupy docelowej, wykazania roli instytucji partnerskich w realizacji oferty oraz założeń wczesnej interwencji, charakterystycznych dla omawianego programu. Nie podejmując dyskusji na temat zasadnej zawartości podrozdziału, pragnę zwrócić uwagę na tok prowadzonego wywodu. Sposób narracji, zwłaszcza w ostatnim segmencie omawianego tekstu, jest różny od dotychczasowej. Autor rezygnuje z opisowego języka nauki na rzecz syntetycznych, konkretnych informacji, właściwych materiałom edukacyjno-informacyjnym. Zastanawia mnie, czy informacje dotyczące programu FreD w rozdziale teoretycznym są najbardziej właściwym miejscem, czy nie należałoby ich zamieścić w innym miejscu w pracy. Skoro jednak Pan Magister podjął taką decyzję, to zobowiązuje ona do adekwatnego zaprezentowania treści, stosownie do nazwy rozdziału.

Za interesujące uważam rozważania dotyczące Dialogu Motywującego, ujęte w podr. 1.3. (s.43-55). Autor wprowadza w metodę Dialogu Motywującego, omawiając jej genezę, rozwój filozofii oraz zastosowanie w różnych obszarach pracy z ludźmi wymagającymi pomocy, jak również zmieniające się sposoby definiowania zasadniczego pojęcia i założenia DM. W ostatnim fragmencie omawianego podrozdziału p. mgr Rejniak pokrótce omawia zjawisko ambiwalencji, wpisane w proces zmiany. Te zajmujące rozważania nie są wolne od usterek. Autor wpada bowiem w pułapkę powtórzeń treści, które wcześniej poruszał tyle, że w innym kontekście (s. 38-39, s. 47). Uważam, że warto było też zadbać o większą uwagę poświęconą kwestii „zmiany”, np. omówić to pojęcie dokładniej w aspekcie sytuacji i procesu, odnosząc następnie do zjawiska zmiany w odniesieniu do podmiotu programu FreD, czyli do młodzieży i następnie wskazać ambiwalencję, jako rodzaj postawy wobec zmiany. Nie mniej powtórzę, że ujęte w podrozdziale treści oceniam pozytywnie. Przy okazji druku rozprawy pod rozwagę poddaję dodanie w tytule rozdziału: „(...) w kontekście programu wczesnej interwencji *FreD*”. Uważam, że takie dopełnienie dobrze korespondowałoby z podrozdziałem poprzednim i późniejszym (podrozdz.1.5) tym bardziej, że Autor nawiązuje do programu FreD w poszczególnych fragmentach rozdziału 1.3.

W kolejnych akapitach opracowania Pan mgr Rejniak kontynuuje wątek DM w kontekście skuteczności metody w krótkiej i wczesnej interwencji (podr. 1.4, s. 56-60). W sposób bardzo syntetyczny, może nawet nadmiernie skrótowy, dostarcza w oparciu o literaturę przedmiotu, przekonywujących dowodów na pozytywne efekty zastosowania aspektów DM w pracy z osobami podejmującymi zachowania ryzykowne. Autor zadał sobie sporo trudu, aby zgromadzić stosowne dowody. Adekwatnie do założonego celu dokonał przeglądu literatury polskiej i anglojęzycznej publikowanej w latach 2000-2018 roku. Jak twierdzi mgr Rejniak, w dostępnym katalogu centralnym NUKAT i w bazie bibliograficznej Biblioteki Narodowej, nie odnalazł w literaturze polskiej badań dotyczących skuteczności podejścia DM w profilaktyce/wczesnej interwencji wobec zachowań ryzykownych młodzieży, w tym związanych z używaniem substancji psychoaktywnych (s. 56-57). Co ciekawe, również w

pokażnej bibliografii anglojęzycznej niewiele jest konkretnych doniesień na ten temat (s. 58-60). Poza ogólnym stwierdzeniem o obiecujących walorach metody DM wiadomo tylko o potwierdzonej skuteczności ważnych elementów DM (np. język zmiany, zastosowanie technik DM w zgodzie z duchem tej metody, zdolność osoby pomagającej do wyrażania empatii). Wspomniany niedostatek badań umacnia w przekonaniu o zasadności badań podjętych przez Autora rozprawy. W kontekście wątku nad skutecznością DM uważam, że rozważania te są na tyle istotne, że zasługują na rozwinięcie. W aktualnej wersji lepiej byłoby je włączyć w podrozdział „1.3. *Dialog Motywujący (...)*” jako jego ostatni punkt.

Powyższa sugestia wydaje mi się jeszcze bardziej przekonująca w kontekście kolejnego podrozdziału: „1.5. *Inne teorie wykorzystane we wczesnej interwencji FreD*” (s. 60-68). Zgodnie z tytułem treść rozważań dotyczy kilku ujęć teoretycznych, leżących u podstaw programu wczesnej interwencji FreD. Autor przybliży pięcioetapowy Transteoretyczny Model Zmiany, tak istotny w praktyce terapii uzależnień. Wskazuje na rolę tej koncepcji w diagnozowaniu motywacji do zmiany. Dowodzi ważnej roli rozpoznania w dostosowaniu oddziaływań do potrzeb i możliwości każdego z uczestnika interwencji. Cennym uzupełnieniem jest omówienie w tym miejscu teorii Salutogenezy Aarona Antonovskyego w aspekcie czynników pomagających w zachowaniu zdrowia, zatem chroniących. Stosownie do formy realizowania programu FreD (praca grupowa) znacząca wydaje się również strategia Interakcji Tematycznej tak dokładnie przedstawiona przez Autora rozprawy, jak na to zasługuje.

Rozdział zamykają bardzo praktyczne ustalenia dotyczące omówienia trzech głównych elementów programu FreD: indywidualnej rozmowy wstępnej, zajęć grupowych i indywidualnej rozmowy podsumowującej. Autor, nawiązując do metodologii Dialogu Motywującego, wskazuje cel i rolę każdego z elementów w strukturze programu. Rozważania mają ściśle metodyczny, praktyczny charakter.

Podsumowując, podjęte w rozdziale pierwszym treści uważam za adekwatne, a tym samym za wystarczająco uzasadniające zakres tematyczny sformułowany w tytule pracy, jak i problematykę badawczą. Pozytywna konkluzja nie zwalnia mnie z obowiązku zaakcentowania kwestii dyskusyjnych, jakimi są wskazane wcześniej: tytuły podrozdziałów i ich kolejność, możliwość rozwinięcia pewnych pojęć i zagadnień (dotyczących: adolescencji, używania substancji psychoaktywnych przez młodzież, zdefiniowania pojęcia interwencji, w tym wczesnej interwencji, zmiany), czy też wyraźnego oddzielenia kwestii teoretycznych od praktycznych/metodycznych. W tekście zabrakło obszerniejszego ujęcia czynników chroniących i ryzyka, wskazanych choćby w kontekście koncepcji resilience i czynników odporności psychicznej. Myślę, że wzbogacenie rozważań teoretycznych o powyższe zagadnienia jest dość istotne ze względu na podjętą problematykę pracy tym bardziej, że w dalszych jej fragmentach Autor wyraźnie do nich nawiązuje. Przedstawione uwagi i sugestie wynikają z pewnego poczucia niedosytu. Nie dyskredytują walorów tej części, raczej zachęcają do dyskusji. Mogą być wykorzystane przez Autora, choć nie muszą na etapie przygotowywania książki do druku.

3. Założenia metodologiczne

Kolejnym fragmentem dysertacji poddanym ocenie jest warsztat metodologiczny Autora, zaprezentowany w rozdziale 2. pt. „*Metodyka badań własnych*” (s. 75-136). Jest to rozdział obszerny, objętościowo odpowiadający części teoretycznej. Świadczy to o randze, jaką

Pan Magister przypisuje temu elementowi projektu i słusznie. Rozdział składa się z ośmiu podrozdziałów. Przed przystąpieniem do sformułowania przedmiotu i celu badań Autor rozprawy w przekonujący sposób wyjaśnia motywy zastosowanej strategii badań. Przedmiot badań formułuje w sposób poprawny i czytelny, odpowiadający tematowi pracy. To samo spostrzeżenie dotyczy celu poznawczego i praktycznego badań (podr. „2.1. Przedmiot i cele badań”, s. 77-78).

Pan mgr Rejniak formułuje problem główny, adekwatnie do przedmiotu i celu badań. Zatrzymując się przez moment przy pytaniu głównym: *Jaka jest skuteczność zastosowania Dialogu Motywującego w krótkiej interwencji FreD oraz które z wybranych czynników ją determinują?* (s. 78) uwagę zwraca drugi człon zdania, a mianowicie: wybrane czynniki, gdzie pojawia się pytanie - wybrane na jakiej zasadzie? I odważnie zastosowany czasownik: „determinują”. Myślę, że ostatnie określenie w kontekście czynników wybranych, wydaje się zbyt mocne. Autor precyzuje dodatkowo 6 problemów szczegółowych, a w przypadku dwóch pierwszych – uzupełniające pytania. Jak wynika ze sposobu zapisu problemów szczególnej eksploracji w pomiarze skuteczności podlegają kwestie dotyczące zmian zachodzących u uczestników programu w zakresie dotychczasowego używania przez nich substancji psychoaktywnych, intencji ich używania w przyszłości, przekonań związanych z substancjami oraz zachowań niezgodnych z prawem między dokonywanymi pomiarami. Wydaje się to słuszne ze względu na cel badań. Sugerowałabym jednak nieco inną konstrukcję tego zdania tak, aby zaakcentować podstawowy walor eksploracji, tj. krotkość pomiarów. Zasadne było uprzednie wyjaśnienie, w akapitach wprowadzających do rozdziału (s. 76-76), w jakim czasie realizowano pomiary, a tym samym, co oznacza określenie zastosowane dalej na s.78 „między pomiarami”, ponieważ nie w każdym przypadku problemu owa krotkość jest jednakowa (P.: 4-6).

Autor, zważywszy na praktyczny model badań rezygnuje z hipotez badawczych, w miejsce których formułuje cztery założenia badawcze. Można zgodzić się z takim stanowiskiem, przyjmując opisaną argumentację. Jak twierdzi p. mgr Rejniak ich zadaniem było ukierunkowanie analizy danych odpowiednio do problemów badawczych. Pragnę zatrzymać się w tym momencie nad założeniem drugim, zakresowo odpowiadającym problemowi drugiemu, ale też dotyczącym problemu pierwszego, gdy część założenia dotyczy poprawy funkcjonowania w obszarze norm społecznych i prawnych. Pan Magister nie wyjaśnia powodów braku tej rozłączności. Warto dodać, iż w większości założeń Autor buduje je na doświadczeniach praktycznych i uogólnionej wiedzy teoretycznej. Wyjątkiem jest założenie czwarte, sformułowane głównie na podstawie badań innych autorów.

Pan mgr Rejniak ze znaczną starannością i skrupulatnością omawia właściwie sformułowane zmienne i sposób ich pomiaru (podr. 2.3, s. 88-130). Dyskusyjna jest w mojej opinii forma przekazu. Autor wprowadza dopiero w tej części wywodu terminy, które jak wcześniej zauważyłam, mogły zostać omówione w części teoretycznej, gdy dotyczą czynników chroniących i ryzyka (s. 89 i 95-106). Rozwija, ale i niechcący powtarza treści, wcześniej już zarysowane, dotyczące motywacji do zmiany (s. 106-115). Uważam, że tekst nie straciłby na atrakcyjności, jeśli rozważania te zostałyby przekazane w części teoretycznej, a w odpowiednich fragmentach podr. 2.3, uzupełnione o kwestie dotyczące wyłącznie pomiaru tak, jak to uczynił Autor na s. 110-120. Ten fragment omawianego podrozdziału zasługuje w mojej opinii na szczególną uwagę i uznanie. Rozumiem intencje mgra Rejniaka, gdy wprowadza w sposób pomiaru zmiennej dotyczącej skuteczności programu z perspektywy subiektywnej, tj. uczestników zajęć. Za zbędne uważam przywoływanie konkretnych pytań z kwestionariusza

ankiety. W miejsce tego zabiegu wystarczyło odesłanie do właściwego załącznika, co zresztą Pan mgr Rejniak czyni w przypadku wielu wskaźników dotyczących innych zmiennych.

Naturalnie można dyskutować o sposobach pomiaru poszczególnych cech, które każdy badacz mógłby inaczej ująć, w zależności od: wiedzy, doświadczeń i pomysłowości. Niewątpliwie Autor zadał sobie sporo trudu w celu właściwego pomiaru zmiennych i wskaźników, które każdorazowo poddał analizie rzetelności, co jest niewątpliwym walorem badań.

Kolejnym elementem procedury badawczej jest omówienie zastosowanych metod i technik badawczych, ujęte w podr. 2.4. (s. 130-133). Autor korzysta z badań podłużnych, z założenia zatem prowadzonych na przestrzeni długiego czasu. Badania realizuje trzykrotnie wśród uczestników programu FreD: przed rozpoczęciem zajęć, bezpośrednio po ich zakończeniu i sześć miesięcy po jego ukończeniu. Nie wyjaśnia jednak, dlaczego trzeci pomiar nastąpił po 6 miesiącach. W badaniach młodzieży Autor zastosował technikę ankiety drogą elektroniczną, przy czym wypełnianie narzędzia odbywało się każdorazowo w obecności realizatora programu. Badanie kadry wykonał za pomocą wywiadu częściowo ustrukturyzowanego. Przyjęty sposób realizacji badań nie budzi zastrzeżeń. Jest ciekawy i przemyślany. Uważam jednak, że byłoby dobrze, gdyby mgr Rejniak omawiając metody i techniki badawcze w określonych fragmentach tekstu, odsyłał do stosownych załączników w Aneksie, czego w tym fragmencie tekstu nie uczynił.

W podr. 2.5. Autor rzeczowo przedstawia dobór badanych osób do próby (s. 133- 134). W badaniu kadry wzięli udział wszyscy realizatorzy programu FreD (30 osób), „opiekujący się” uczestniczącą w programie grupą młodzieży. W badaniu adolescentów uczestniczyły „(...) osoby, które zostały skierowane do programu w okresie od października 2018 roku do marca 2019 roku” (s. 133). Warunkiem udziału w projekcie było wyrażenie zgody przez uczestników, a w przypadku osób niepełnoletnich, również rodziców/opiekunów prawnych. Ostatecznie do celów analizy wzięto pod uwagę „(...) dane 312 uczestników pierwszego i drugiego pomiaru oraz 241 uczestników wszystkich trzech pomiarów” (s. 134). To wystarczająca wielkość próby zważywszy na fakt, iż w badaniu wzięły udział osoby z całej Polski, a także ze względu na specyfikę badań powtarzanych, w których istnieje zawsze ryzyko „wypadania” z kolejnych pomiarów kolejnych osób. Dobór grupy badawczej odbył się zgodnie z zasadami etycznymi.

W ostatnich trzech podrozdziałach odnaleźć można informacje uzupełniające realia badań, a dotyczące: organizacji i terenu badań (podr. 2.6., s. 134-135), metody statystycznej analizy danych (podr. 2.7, s. 135) oraz kwestii etycznych, dotrzymany przez Autora przy prowadzeniu badań (podr. 2.8, s.135-136). Opis ten przekonuje, iż badania zostały „zrealizowane przez 25 placówek w 12 województwach Polski” (s. 135). W analizie danych wykorzystano statystyki opisowe, testy do oceny rzetelności skal oraz testy do oceny istotności zachodzących zmian (s. 135). Projekt badawczy został zaakceptowany przez Komisję ds. Etyki Badań przy Instytucie Pedagogiki Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy (s. 136).

Uważam, że zaprezentowany projekt w warstwie metodologicznej jest poprawny, a sama koncepcja badań - interesująca i oryginalna. Z uznaniem należy podkreślić, iż badania te mają charakter nowatorski, ponieważ w odniesieniu do populacji ogólnopolskiej prowadzone są po raz pierwszy. Tym można tłumaczyć pewne usterki, czy kwestie dyskusyjne podnoszone przeze mnie powyżej. Dotyczą one głównie założeń badawczych, czy sposobu prezentacji zmiennych i wskaźników. Uwag nie mam w odniesieniu do problematyki badawczej i zastosowanej metody badań, czy technik, za pomocą których mgr Rejniak badania realizował, jak i sposobu doboru uczestników.

4. Analiza i interpretacja wyników badań własnych

Ważnym elementem rozprawy jest rozdział pt. „*Zmiany zachodzące u nastolatków eksperymentujących z substancjami psychoaktywnymi i uczestniczących w zajęciach programu FreD oraz ich wybrane uwarunkowania*” (s.137-294). Zanim przystąpię do ustosunkowania się do treści tekstu, zatrzymam się przy tytule rozdziału. Jak dowodzi Autor rozprawy w kilku jej miejscach, program FreD nie jest przeznaczony dla osób uzależnionych, ale odnaleźć w nim można osoby, które używają substancji ryzykownie/problemowo, wychodząc poza tzw. eksperymentowanie. W związku z tym zasadne wydaje się zastosowanie terminu „używających” w miejsce „eksperymentujących”. Omawiana część pracy składa się aż z siedmiu podrozdziałów bardzo bogato ilustrowanych zestawieniami tabelarycznymi i rycinami, dotyczącymi poszczególnych analiz.

To najobszerniejszy i w większości bardzo poprawny fragment dysertacji, dlatego przedstawię w odniesieniu do tej części tylko ogólne spostrzeżenia, pomijając szczegółowe. Wyjątek uczynię w przypadku fragmentu otwierającego część raportującą badania własne i fragmentu końcowego, nieopatrzonego tytułem.

Analizę własnych ustaleń badawczych inicjuje charakterystyka młodzieży uczestniczącej w badaniu w kontekście cech demograficznych i społecznych. Ów profil wzbogacają informacje dotyczące m.in. powodów kierowania młodzieży do programu. Jak twierdzi mgr Rejniak, „(...) największą grupę (prawie 60%) wśród badanych stanowiły osoby używające narkotyków (...)” (s. 142). Stwierdzenie to nie jest zbieżne z danymi z diagramu ilustrującego tekst (s. 142). To kwestia wymagająca wyjaśnienia.

W dalszym fragmencie odnaleźć można próbę odniesienia zjawiska „(...) używania substancji psychoaktywnych i palenia papierosów przez uczestników programu FreD do młodzieży z próby ogólnopolskiej (...)” (s. 143). To istotne, aby móc zorientować się na ile badana młodzież jest podobna vs. różna w stosunku do próby ogólnopolskiej. Takich informacji dotyczących zakresu używania różnorodnych substancji psychoaktywnych (papierosy, zgodnie z powszechnie uznaną klasyfikacją, to też substancja psychoaktywna) przez adolescentów w Polsce zabrakło w części teoretycznej. W tym miejscu można było tylko odwołać się do nich, przypominając najważniejsze ustalenia. W omawianym fragmencie mgr Rejniak wskazuje na porównanie młodzieży badanej przez siebie z próbą ogólnopolską, jednak nie można mówić tu o „porównaniu” w sensie wymiernym. Różne był bowiem w obu przypadkach okoliczności im towarzyszące (czas, sposób doboru próby, próba, teren badań, etc.). Próba, którą Autor dysertacji bada jest z definicji grupą zwiększonego ryzyka, o czym zresztą Autor pisze w ostatnich akapitach rozprawy. Poza tym, porównanie w relacji p. mgra Rejniaka dotyczy pewnych ogólnych kwestii, niemających odniesienia do szczegółowych aspektów dotyczących: picia, upijania się, używania marihuany etc. przez badanych uczestniczących w I pomiarze. Uważam, że należałoby nieco ostrożniej sformułować nagłówek, którym opatrzone są powyższe informacje, używając terminu bardziej adekwatnego, np.: „*Używanie substancji psychoaktywnych przez uczestników... w kontekście próby ogólnopolskiej*”. Poświęcam tej kwestii sporo uwagi nie bez kozery. Mam wrażenie, że w kilku miejscach pracy mgr Rejniak, poddając się entuzjazmowi nadinterpretuje, stosując pewne zobowiązujące pojęcia w znacznie węższym lub innym znaczeniu (tylko w tym miejscu: eksperymentowanie – s. 137, porównanie – s. 143).

Bardzo ciekawe są ustalenia dotyczące zmian zachodzących u uczestników programu w zakresie poziomu używania substancji psychoaktywnych, deklaracji wyrażających intencje ich używania w przyszłości oraz przekonań związanych z substancjami między pomiarami. Dzięki

odpowiedniemu doborowi testów statystycznych i zawartych w tekście statystyk opisowych można potwierdzić skuteczność programu FreD, biorąc pod uwagę choćby pozytywne zmiany w zakresie: picia alkoholu, upijania się i palenia marihuany między uczestnikami w pomiarze I i III. Wszyscy badani zadeklarowali brak zamiaru używania substancji w przyszłości. Co więcej, w całej badanej grupie nastąpiły też istotne statystycznie pozytywne zmiany dotyczące oceny ryzyka związanego z używaniem substancji psychoaktywnych. Ponadto Autor ustala, iż program „(...) może mieć większy wpływ na redukcję intencji używania w przyszłości i zwiększenie oceny ryzyka używania substancji psychoaktywnych w grupie dziewcząt niż w grupie chłopców (...)”. To ważna konkluzja. Ciekawa jestem jak Autor postrzega możliwe przyczyny zaobserwowanego spostrzeżenia?

Interesujące zmiany, choć nie tak spektakularne jak wyżej, zaistniały u uczestników programu w zakresie ich funkcjonowania w szkole i w domu (spadek częstotliwości zdarzeń niepożądanych w rodzinie oraz w ich sytuacji prawnej, obniżenie poziomu impulsywności u badanych). Za niepokojące w świetle tych badań należy uznać, iż badani nie zrezygnowali z ryzykownych kontaktów rówieśniczych, niewiele też zmienili w kwestii stosunku do szkoły i nauki. Brak zmian można skonstatować również w odniesieniu do kontroli rodzicielskiej i wspólnego spędzania czasu młodzieży z rodzicami (s.181-201). Obok tej obserwacji nie sposób przejść obojętnie. Warto ją brać pod uwagę projektując rozwiązania praktyczne o charakterze interwencyjnym.

O pozytywnej zmianie przekonań dotyczących rezygnacji z/redukcji zachowań ryzykownych wnioskować można na podstawie adekwatnych deklaracji badanych osób (s. 202-217). Autor zajął się analizą motywacji do rzeczonyj zmiany, badając uczestników programu bezpośrednio po interwencji i 6 miesięcy później. Za ciekawe uważam rozważania bezpośrednio związane ze skutecznością programu, a mianowicie ustalenie, iż program przyniósł najbardziej wymierne, pozytywne efekty w motywacji do zmiany w grupie o najniższym początkowym poziomie motywacji.

Uzupełnieniem tych rozważań jest subiektywne poczucie zmian u uczestników programu, ich oceny: programu FreD oraz kadry realizującej zajęcia (podr. 3.4). Analiza jest wnikliwa, a sposób prowadzonej narracji różny od dotychczasowego ze względu na zilustrowanie wywodów wypowiedziami uczestników (s. 217-234). Zabieg ten uważam za słuszny. W końcu mgr Rejniak dokonuje pomiaru subiektywnych sądów (zgodnie z przyjętymi wcześniej zmiennymi – s. 89). Nie bardzo natomiast rozumiem, dlaczego kolejny podrozdział (3.5, s. 234-235) nie został włączony do tej analizy. W mojej opinii jest on kontekstowo zbieżny, a ponadto nadmiernie syntetyczny w stosunku do oczekiwań związanych z objętością odrębnego tekstu, tym bardziej, że podsumowanie do tego rozdziału dotyczy też ustaleń z podr. 3.4.

Ostatni fragment analizy odpowiada P.6, zatem badaniu poziomu umiejętności i postaw realizatorów, zgodnych z zasadami i duchem DM jako czynnika różnicującego zmiany w zakresie używania substancji psychoaktywnych (podr. 3.6, s. 237-273). Co prawda poziom kompetencji realizatorów DM nie różnicuje zmian zachodzących w większości cech używania substancji, ale dostrzegalne są istotne zmiany w zakresie motywacji, które wystąpiły w grupie młodzieży najwyżej ocenianych realizatorów. W analizie Pan Magister nie ujmuje czynnika związanego z obiektywie mierzoną skutecznością programu, jaką są zachowania niezgodne z prawem, który wchodzi w skład tej zmiennej. Jak wynika z poprzednich ustaleń istotna była statystycznie zmiana pomiędzy pomiarami w zakresie tej zmiennej (podr. 3.1.4) i po III pomiarze (podr. 3.2.2). Interesuje mnie dlaczego Autor zrezygnował z ujęcia tego zagadnienia w tym miejscu?

W „*Podsumowaniu badań własnych*”, pełniącym rolę zakończenia pracy, (podr. 3.7, s. 274-294) mgr Rejniak przypomina najważniejsze wyniki dociekań badawczych, podejmując próbę teoretycznego uzasadnienia motywacji do zmiany w zakresie używania substancji przez respondentów. Autor używa przy tym terminu „motywacja do zmiany ryzykownych zachowań”, co uważam za nadmierną generalizację, ponieważ pisze o jednym z tych zachowań. Wskazane ustalenia są ważne, m.in. dla praktyki pedagogicznej. Bardzo trafne są przy tym refleksje odautorskie. Z racji profesji chętnie dowiedziałabym się jakie Autor dostrzega inne możliwości zastosowania w praktyce edukacyjnej i w profilaktyce (na różnych jej poziomach) krótkoterminowej interwencji opartej na DM? Ciekawią mnie zwłaszcza takie rozwiązania, które jednoczesnym wpływem obejmują: młodzież, rodzinę i środowisko szkolne?

Ustalenia wynikające z badań są ważne, ponieważ potwierdzają spostrzeżenia praktyczne, dotyczące skuteczności Dialogu Motywującego w pracy z młodzieżą używającą substancji psychoaktywnych, uczestniczącą w programie wczesnej interwencji FreD goes net. Wnioski z badań mają istotne znaczenie dla praktyki pedagogicznej. W trakcie analiz nieco mało jest odniesień do teorii i badań innych autorów.

Opracowanie wieńczy bibliografia, spis tabel (163, s: 309-315) i rycin (94, s: 316-320), aneks oraz streszczenia w języku polskim i angielskim.

Pewne uwagi budzi *Aneks*, złożony z 4 załączników. O ile trzy pierwsze spośród nich stanowią narzędzia badawcze (s. 321–341), to czwarty pt. „*Aneks c.d.*” zawiera zestawienia tabelaryczne dotyczące określonych analiz dokonywanych przez Autora (s. 342-350), a omawianych w różnych fragmentach trzeciej części rozprawy. Fragment ten w kontekście zastosowanej metody badawczej jest jak najbardziej uzasadniony, natomiast nazwę uważam za mało czytelną (nie informuje o zawartości), a przy tym na próżno szukać adekwatnych odwołań do zawartości „*Aneksu c.d.*” w tekście dotyczącym analizy empirycznej.

5. Wykorzystana literatura

Autor skorzystał ze 185 źródeł, w tym 100 obcojęzycznych. Pod względem jakościowym literatura dobrana jest prawidłowo, a ponadto jest zróżnicowana i bogata.

6. Warstwa językowa

Dysertacja napisana jest poprawnym językiem, choć w tekście zauważyć można błędy literowe, gramatyczne i stylistyczne, wymagające korekty językowej.

II. Uwagi końcowe

Kończąc, pragnę odnieść się do kilku podstawowych kryteriów istotnych przy formułowaniu ostatecznych wniosków.

Oryginalność pracy i jej znaczenie naukowe

Przedstawiona do recenzji dysertacja stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, ważnego dla praktyki pedagogicznej. Wzbogaca wiedzę oraz wypełnia lukę w dotychczasowych badaniach nad zastosowaniem metody Dialogu Motywującego w pracy z młodzieżą przejawiającą zachowania ryzykowne. Przy okazji odwołania do wybranego przykładu, tj. programu wczesnej interwencji FreD, Autor dokonuje pomiaru skuteczności tej formy działań profilaktycznych.

Zasadność i komplementarność przedstawionych w rozprawie podstaw teoretycznych

Pan mgr Rejniak omawia podstawowe zagadnienia istotne z punktu widzenia podjętej problematyki wykazując się znaczną wiedzą teoretyczną w tym zakresie. Przedstawione ramy teoretyczne są komplementarne, a ich zastosowanie w projekcie badawczym uważam za w pełni zasadne. Nie umniejszając wartości tych rozważań uwagi zamieszczone w szczegółowej ocenie części teoretycznej dysertacji.

Zasadność i poprawność przyjętych rozwiązań metodologicznych oraz zastosowanych procedur badawczych

Badania o zasięgu ogólnopolskim mają charakter nowatorski. Słuszny jest model badań i odpowiadająca mu szczegółowa, złożona procedura badawcza. Warto dodać, że przyjęta metoda jest stosowana w dysertacjach pedagogicznych niezwykle rzadko. Mimo przedstawionych wcześniej kwestii dyskusyjnych, dotyczących głównie założeń badawczych, czy sposobu prezentacji zmiennych, przyjęte przez Autora rozwiązania metodologiczne uważam nie tylko za poprawne, ale i oryginalne.

Charakter i poziom analiz empirycznych i wniosków badawczych

Szczegółowy i wysoki jest poziom analiz empirycznych prowadzonych przez mgra Rejniaka, poparty umiejętnością zastosowania metod statystycznych, samodzielnego wnioskowania statystycznego i przewidywania na podstawie zaobserwowanych faktów. Autor wykazał się przy tym kompetencjami w zakresie analizy i syntezy, porównywań i generalizacji wniosków z badań, mających istotne znaczenie dla praktyki pedagogicznej.

W mojej ocenie Pan magister Robert Rejniak w poprawny i oryginalny sposób zrealizował trudny projekt badawczy. Wykazał się dobrą znajomością eksplorowanej tematyki oraz aplikowanej metodologii, a także samodzielnością i kompetencjami w zakresie eksploracji przedmiotu badań, przeprowadzenia badań empirycznych, analizy wyników badań i ich interpretacji. Uważam, że tekst rozprawy doktorskiej Pana magistra Roberta Rejniaka pt. *„Ocena zastosowania Dialogu Motywującego w pracy z młodzieżą przejawiającą zachowania ryzykowne na przykładzie programu wczesnej interwencji FreD goes net”*, spełnia wymogi doktoratu w dyscyplinie pedagogiki. Wnoszę zatem o dopuszczenie Pana magistra Roberta Rejniaka do dalszych etapów wszczętego przewodu doktorskiego.